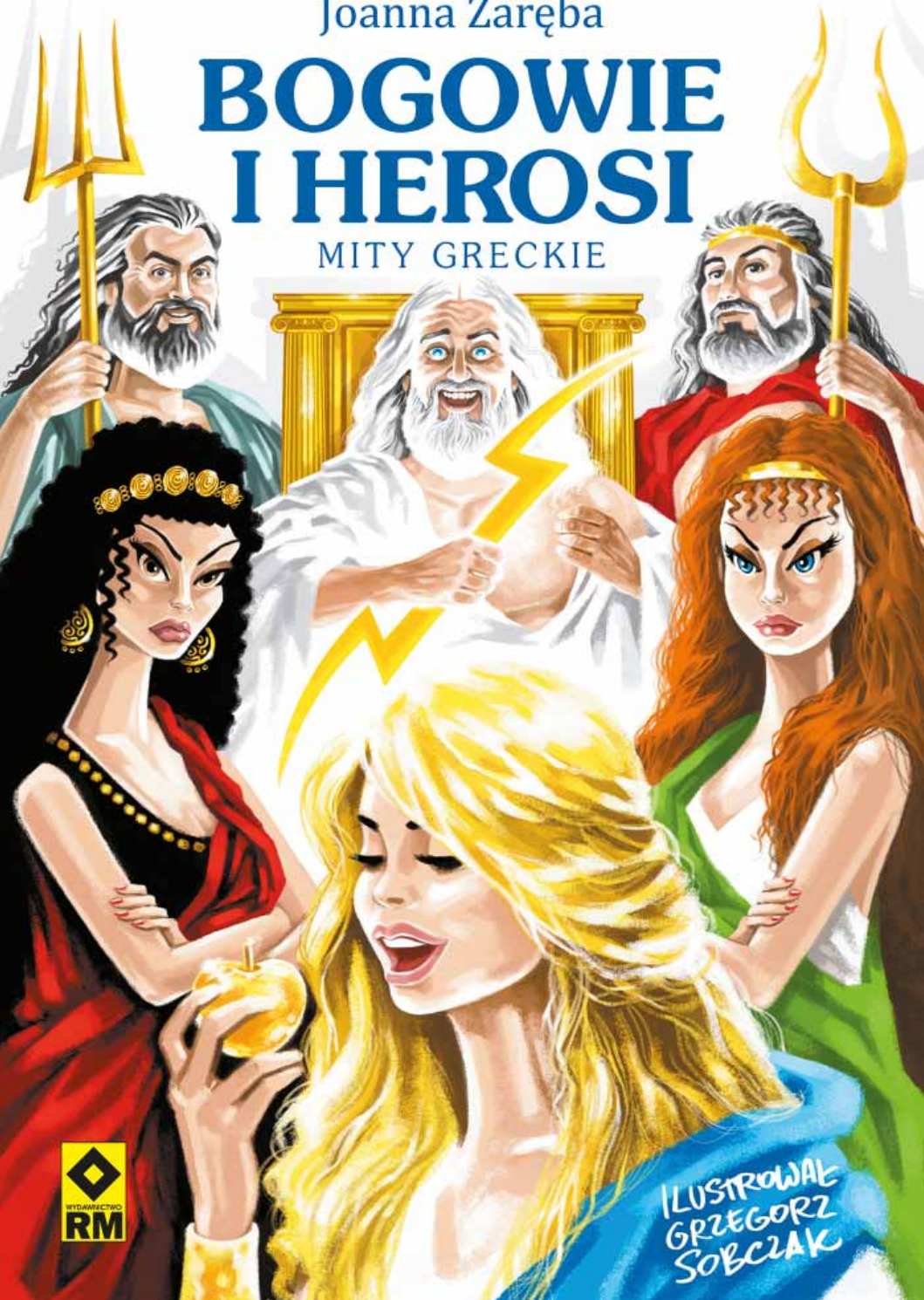


Joanna Zaręba

# BOGOWIE I HEROSI

MITY GRECKIE



ILUSTROWAŁ  
GRZEGORZ  
SOBCZAK



Joanna Zaręba

# BOGOWIE I HEROSI

MITY GRECKIE



ILUSTROWAŁ  
GRZEGORZ  
SOBCZAK





## **BOGOWIE I HEROSI. MITY GRECKIE**

JOANNA ZARĘBA

Ilustracje: GRZEGORZ SOBCZAK

Copyright © 2018 Wydawnictwo RM

All rights reserved

Wydawnictwo RM, 03-808 Warszawa, ul. Mińska 25  
rm@rm.com.pl, www.rm.com.pl

Żadna część tej pracy nie może być powielana i rozpowszechniana, w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (elektroniczny, mechaniczny) włącznie z fotokopiowaniem, nagrywaniem na taśmy lub przy użyciu innych systemów, bez pisemnej zgody wydawcy. Wydawnictwo RM dołożyło wszelkich starań, aby zapewnić najwyższą jakość tej książki, jednakże nikomu nie udziela żadnej rękojmi ani gwarancji. Wydawnictwo RM nie jest w żadnym przypadku odpowiedzialne za jakąkolwiek szkodę będącą następstwem korzystania z informacji zawartych w niniejszej publikacji, nawet jeśli Wydawnictwo RM zostało zawiadomione o możliwości wystąpienia szkód. W razie trudności z zakupem tej książki prosimy o kontakt z wydawnictwem: rm@rm.com.pl

Edytor: JUSTYNA MROWIEC

Redaktor prowadzący: IRMINA WALA-PĘGIERSKA

Redakcja: ANITA REJCH

Korekta: MIROSŁAWA SZYMAŃSKA

Nadzór graficzny: GRAŻYNA JĘDRZEJEC

Projekt graficzny książki: STUDIO GRAW

Projekt graficzny okładki: GRZEGORZ SOBCZAK

Redaktor techniczny: ANNA NIEPORĘCKA

Skład: MARCIN FABIIJAŃSKI

ISBN 978-83-7773-852-8



@Sofistic 2011





## O GO CHODZI Z TĄ MITOLOGIĄ?



Jeśli jesteś ciekawy świata? Chcesz go zrozumieć? Zastanawia cię, dlaczego pogoda, kosmos i zwierzęta zachowują się w określony sposób? Jeśli tak, możesz uważać, że masz szczęście. Żyjesz w czasach, gdy nauka potrafi odpowiedzieć na wiele twoich pytań. Nawet nie musisz wychodzić z domu i szukać najbliższej biblioteki (choć gorąco to polecam). Wystarczy, że uruchomisz komputer lub nawet telefon i wpiszesz szukane zagadnienie do przeglądarki internetowej.



W sieci możesz znaleźć wszystko – liczby, definicje, wyjaśnienia, a nawet zdjęcia. A także szybko sprawdzić, jak wygląda Ziemia z kosmosu, dowiedzieć się, dlaczego istnieją pory roku, sprawdzić, ile waży Księżyc, albo obejrzeć fotografie groźnych wirusów, wykonane



mikroskopem elektronowym. Jednak zdobywanie wiedzy nie zawsze było takie łatwe.

Wiesz, że dawniej ludzie wierzyli, że Ziemia jest płaska? Dla nas to śmieszne, ale kiedyś technologia nie pozwalała na spojrzenie na naszą planetę z orbity i nikt nie słyszał o przyciąganiu ziemskim. Starożytni nie mogli wiedzieć, że z okrągłej planety mieszkańcy nie będą spadać w otchłanie kosmosu. Ciekawscy Grecy zadający trudne pytania mogli co najwyżej domyślać się, zgadywać i tworzyć historie wyjaśniające tajemnicze zjawiska przyrody zachodzące dookoła nich. To właśnie jeden z celów istnienia mitów – udzielanie odpowiedzi na trudne pytania. Skąd się biorą pioruny, huragany i trzęsienia ziemi? Dlaczego ludzie umierają albo się rodzą? Dlaczego w ogóle istnieje nasza planeta i jak to się stało, że powstało na niej życie? Odpowiedzi można znaleźć w mitach starożytnej Grecji.

Co robisz, gdy źle się czujesz? Prosisz o pomoc lekarza. A jeśli troszczysz się o swoją przyszłość i na przykład chcesz się dowiedzieć, jaki kierunek studiów będzie dla ciebie najodpowiedniejszy, szukasz informacji w internecie. Tymczasem starożytni Grecy pakowali się i ruszali w podróż (często długą) do najbliższego miasta, gdzie mieszkała wyrocznia natchniona przez bogów. I to właśnie ją prosili o poradę. Przyznasz, że jednak żyje nam się dużo wygodniej...



Są też inne pytania; takie, na które wcale nie jest nam łatwiej odpowiedzieć niż starożytnym Grekom. Pytania, które wszyscy czasami zadajemy. Dlaczego ludzie muszą umierać? Co się dzieje z człowiekiem po śmierci? Skąd wiemy, że coś jest dobre albo złe, sprawiedliwe albo niesłuszne? Skąd w ogóle wzięli się ludzie? Po co istniejemy? Grecy zastanawiali się nad tym równie często jak my, a pewnie nawet częściej. Żeby wyjaśnić sobie tajemnice świata, wymyślali mity opowiadające o bogach, którzy stworzyli świat i zarządzili nim, nadając ludziom prawa i obowiązki. To oni decydowali o tym, co jest dobre, a co złe. Mogli nagrodzić śmiertelnika szczęściem i bogactwem albo ukarać chorobą lub nawet śmiercią. To oni ustanowili podziemny świat, do którego trafiali zmarli, i osądzali, czy za życia byliśmy dobrzy, czy źli. Mity wyjaśniały trudne sprawy i porządkowały świat, w którym żyli starożytni.

Innym rodzajem mitów są opowiadania o herosach – bohaterach, potężnych wojownikach pokonujących potwory i ratujących bezbronnych ludzi z opresji. Grecy herosi przypominali superbohaterów z naszych filmów, komiksów i książek. Pojawiali się w okolicy, zabijali dręczącą mieszkańców bestię i wyruszali w dalszą drogę ku nowym przygodom. Takie opowieści dodawały ludziom odwagi i pozwalały mieć nadzieję, że zawsze znajdzie się ktoś, kto pokona zło.



Jak widzisz, mity pełniły wiele funkcji – od dostarczania informacji o historii i sposobie istnienia świata, przez wyjaśnianie tajemnic życia ludzkiego, do udzielania duchowego wsparcia ludziom potrzebującym nadziei w trudnych czasach. Oczywiście często ich opowiadanie służyło po prostu rozrywce – każdy lubił posłuchać o tym, jak dzielny bohater walczył z okropnym lwem ludojadem i udusił go gołymi rękoma.

W naszych czasach wiele mitów doczekało się ekranizacji. Motywy mitologiczne występują również w popularnych grach komputerowych i komiksach. Jeżeli uważnie się rozejrzysz, na pewno dostrzeżesz motywy mitologiczne w otaczającym cię świecie, języku, kulturze i sztuce. Po tylu wiekach te starożytne historie nadal robią ogromne wrażenie.



# 1 SKĄD SIĘ WZIĄŁ ŚWIAT, GZYLI TRUDNE POCZĄTKI



zy czasami się zastanawiasz, skąd się wziął świat? Grecy też się nad tym głowili. Każda starożytna cywilizacja ma swoją wersję opowieści o powstaniu świata, ale większość zgadza się co do jednej kwestii – na początku nie było niczego albo raczej było zupełne NIC. Starożytni Grecy to właśnie NIC nazywali Chaosem i uważali, że powstał on dopiero w momencie narodzin świata. To trochę dziwne, bo skoro nicość powstała na początku, to co było przedtem? A może wcale nie było żadnego przedtem? Kto wie? Powinieneś w każdym razie wiedzieć, że cały wszechświat był wtedy po prostu pusty. Jeżeli nic by się nie zmieniło, to w historii nigdy nie wydarzyłyby się nic ciekawego. Żadnych bogów, żadnych herośów, żadnych ludzi, zero przygód. Musisz przyznać, że brzmi to raczej nieatrakcyjnie.



Na szczęście w pewnej chwili coś się stało i z tego całego Chaosu wyłoniła się **GAJA**, czyli **ZIEMIA**, pierwsza z greckich bogiń. Co ciekawe, Gaja powstała sama,



nikt jej nie stworzył ani nie urodził, nie miała rodziców jak inni bogowie. Po prostu najpierw jej nie było, a zaraz potem już była. I chociaż pojawienie się Ziemi było odegrało ważną rolę w historii świata, to nie było jeszcze nikogo, kto mógłby się nią cieszyć. Żadnych roślin, zwierząt, ludzi ani nawet innych bogów. Nie istniało również błękitne niebo. Dopiero Gaja sprawiła, że się narodziło i uniosło nad jej powierzchnią. Niebo, podobnie jak Ziemia, było uznawane za bóstwo, w dodatku bóstwo rodzaju męskiego, i dostało imię **URANOS**.

Pamiętaj, że chociaż dla nas Ziemia jest kulistą, błękitną planetą, a zdjęcia zrobione z orbity ziemskiej mogą to łatwo potwierdzić, to starożytni Grecy, nie mając naszych możliwości badania świata, wyobrażali ją sobie jako płaski dysk otoczony wodami wielkiej rzeki zwanej Okeanos.

Zatem mamy już ziemię i niebo, czyli Gaję i Uranosa. Ale kiedy narodziła się Gaja, dysk ziemski był kompletnie płaski – bez mórz ani lądów, gór czy dolin. Dopiero po jakimś czasie Ziemia je urodziła i jej powierzchnia zaczęła wyglądać tak jak teraz.

Właśnie wtedy na scenę wkroczyła kolejna bardzo ważna postać greckiej mitologii – **EROS**, czyli Miłość. Eros był jednym z najpotężniejszych bogów, a jego pojawienie się na świecie sprawiło, że Gaja i Uranos

zapałali do siebie uczuciem i zostali parą. Z ich związku zrodzili się prawdziwi greccy bogowie. Jednak nie byli to znani ci już pewnie Zeus, Apollo ani Afrodyta – to pokolenie bogów musiało jeszcze poczekać. Najpierw bowiem narodziło się sześciu potężnych **TYTANÓW**. Jednym z nich był właśnie Okeanos, którego wody opływały dysk Ziemi. Gaja i Uranos nie poprzestali na szóstce potomstwa i wkrótce po tytanach na świat przyszli trzej jednoocy **CYKLOPI** – władający piorunami Arges, błyskawicami – Steropes i grzmotami – Brontes. Po nich Gaja urodziła trzy straszne **OLBRZYMY** – każdy z nich miał sto rąk i wyjątkowo gwałtowny charakter. Nic dziwnego, że ich ojciec Uranos nie był z tego zadowolony i od razu gdy tylko zobaczył swoich sturękich synów, zaczął ich nienawidzić.

Tu sytuacja świata mocno się skomplikowała. Uranos, nie mogąc patrzeć na sturękich, zamknął ich w głębinach ziemi i nie zgadzał się ich wypuścić na światło dzienne. Gaja nie potrafiła znieść krzywdy wyrządzonej jej dzieciom i chcąc im dopomóc w wyrwaniu się na wolność, zażądała od ich wolnego rodzeństwa, żeby pomściły krzywdę swoich młodszych braci. Tylko jedno z nich zgodziło się jej pomóc, a był to najmłodszy z tytanów o imieniu **KRONOS**. Nienawidził swojego ojca, więc kiedy matka poprosiła go o pomoc, chętnie się zgodził i postanowił pozbawić ojca władzy. Gaja







podarowała Kronosowi magiczną broń, sierp do ścięcia zboża, i właśnie nim Kronos okaleczył Uranosa i odebrał mu władzę. Może ci się wydawać, że sierp jest kiepską bronią. Pamiętaj jednak, że starożytni Grecy na co dzień pracowali na roli – uprawiali zboże, które było podstawą ich pożywienia. Narzędzie, które umożliwiło jego zbiór, miało dla nich wielką wartość. Dlatego właśnie umieścili je w micie o walce Kronosa z Uranosem. Krew tryskająca z rany zadanej Niebu spłynęła na Ziemię i oto narodziło się kolejne pokolenie dzieci Gai: **NIMFY DRZEWNE** (z całą pewnością sympatyczniejsze od sturękich), **ERYNIE** – boginie zemsty – oraz **GIGANCI**.

No dobrze, a gdzie jest Zeus? Gdzie są inni bogowie, których tak dobrze znamy? To wciąż nie pora na nich. Ziemię czeka jeszcze wiele zamieszania i walk, zanim na dobre ustali się porządek, o jakim zwykle czytamy w mitach – z Zeusem zasiadającym na szczycie góry Olimp, Posejdonem rządzącym morzami i Hadesem, władcą świata podziemnego. Na razie władzę nad światem przejął po Uranosie jego syn Kronos. I nie było mu łatwo cieszyć się zdobytą potęgą. Okaleczony Uranos obłożył go straszliwą klątwą, przepowiedział, że tak jak on zrzucił z tronu swojego ojca, tak i jego pozbawi władzy własne dziecko. Kronos nie mógł więc panować spokojnie, bo wiedział, że czeka go marny koniec. Nie



wpłynęło to dobrze na jego charakter, dlatego Gaja przeliczyła się, myśląc, że po zwycięstwie nad Uranosem zapanuje pokój i wszyscy będą szczęśliwi.

Niestety Kronos okazał się tyranem. Jedną z jego pierwszych decyzji jako nowego władcy było strącenie swoich braci w otchłanie **TARTARU**, podziemnego królestwa. Nowy władca zachowywał się tak samo źle jak jego ojciec. Ziemia nie mogła patrzeć na krzywdę swoich synów i zbuntowała się przeciwko niemu. Jednak obalenie go nie było łatwe. Tyran, spodziewając się zamachu na siebie, postanowił, że żadnemu ze swoich dzieci nie da szansy odebrania mu władzy. Kiedy jego żona, tytania **REA**, rodziła kolejne dzieci, po prostu połykał je w całości, aby nie mogły mu zagrozić. I tu właśnie dochodzimy do znanych nam bogów olimpijskich. Dziećmi Rei i Kronosa byli: **DEMETER** – bogini płodności, **HESTIA** – bogini ogniska domowego, **HADES** – przyszły władca podziemi, **POSEJDON** – przyszły władca mórz, **HERA** – przyszła żona Zeusa, a wreszcie sam **ZEUS**, nazywany Gromowładnym.

Rea, obawiając się o życie kolejnego dziecka, postanowiła wywikłać się jakoś z tej paskudnej sytuacji i udała się po poradę do swojej matki Gai. Ta podpowiedziała jej, żeby spróbować podstęp. Kiedy narodziło się najmłodsze dziecko Kronosa, Zeus, Rea nie pokazała mu niemowlaka, a zamiast niego podała mu